Wmyskowski

KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Września. — Rok 1836. Piątek. № 260. Jutro, S. Remigjusz.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duch: i Ośw: Publ: mianowała Członkami Rady szczegółowej szpitalu w Radomiu: PP. *Ponurskiego* Prok: Król: przy Trybunale tamecznym, tudzież *Rodziewicza* Wincentego i *Wojsiatycza* Jana, Obywateli miejscowych. W roku bież: taż Rada szczegółowa utraciła 2ch gorliwych swych Członków, to iest: Jana *Pusztynika* przez śmierć, i Stanisława *Marjewskiego* przez oddalenie się z Radomia. — Jutro odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Michała *Radgebera*, w Kościele XX. Augustjanów o godzinie 10tej przed południem. — W tych dniach wykonaną była w obecności JW. Hrabi Stanisława *Grabowskiego* Kontrollera Jeneralnego Królestwa i wielu dostojnych Gości, próba świeżo wykończonej w fabryce machin Panów *Perks* na Solcu nowego rodzaiu młockarni parokonnej całkiem z żelaza zrobionej, na której z nadzwyczajną szybkością dokładnie wymłacano żyto nie rujnuiąc bynajmniej słomy. Zwiedzał następnie JW. Kontroller cały zakład, który w swoim rodzaiu do najlepszych w Europie policzyć można. Założony funduszami górniczemi w r. 1822, doznał chwilowej przerwy, nakoniec przed 3ma laty za przyłożeniem się Banku Polskiego, przez Panów *Perks* Ojca i Syna, pod firmą *Perks Withmore Perks et komp.* na nowo otworzony, znacznie powiększony i opatrzony we wszystkie najdoskonalsze machiny, iakie w Anglji porozrzucane po różnych fabrykach się znajduią, stawia przedsiębierców w możności wykonania najtrudniejszych obstalunków, iakoż w tej chwili zaledwie wykończono machinę parową o wysokiem ciśnieniu siły 8miu koni, a już są w robocie: statek parowy do Petersburga z machiną wynalazku *Smirnowa*, kilka innych machin parowych obstalowanych na prowincją, przędzalnie lnu i bawełny do Rossji, aparaty do fabryki cukru z buraków, prasy hidrauliczne, olearnie, papiernie, młyny excentryczne z pytlami żelaznemi zamiast kamieni, miechy cylindryczne. Wszystko to robione popędem niewidzialnej siły 2ch machin parowych, które daią zatrudnienie dziennie 560 rzemieślnikom, oprócz ludzi po za obrębem fabryki dla niej pracuiących. Zakład ten celuie szczególniej wyrobami kotłów miedzianych i żelaznych, i najpiękniejszemi odlewami wszelkiego rodzaiu. Kształci on majstrów doskonałych w każdej gałęzi, i chociażby pod tym tylko względem iest iednym z najpożyteczniejszych, iakie pod opieką Rządu naszego od lat kilku w różnych częściach kraiu naszego się wznoszą. — Od E S. złożono w Redakcji Kurjera dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci złp. 2, za sprzedane potłuczone szkło. — Kommissarz *Administracyjny* cyrkułów I i XI, Bióro swe z Nr 159 pod Nr 71 przy ulicy Jezuickiej, przeniosł z dniem dzisiejszym. — (Ar. na.) Do mieszkania pewnego Urzędnika w domu Nr 404 przy ulicy Krak: Przedm:, pod iego niebytność w d. 28 m. b. nadesłano czy to w prezencie czyli też przez omyłkę Cukru głowę i Kawy kilka funtów; uprasza się przeto właściciela tych przedmiotów, aby po odebranie tychże niezwłocznie zgłosić się nieomieszkał, gdyż w przeciwnym razie, po upływie dni 3 od daty niniejszego ogłoszenia, przedmioty rzeczone na cel dobroczynny do iednego z instytutów w Warszawie zostaną niezawodnie złożone. A. G. S. k. I. — (Ar. na.) Lubownicy *dobrej zwierzyny*, tudzież Amatorowie małego polowania, składaią publiczne podziękowanie Panom Obywatelom posiadaczom dóbr ziemskich za przechowanie i przekarmienie *kuropatw* przez zeszłą zimę. Dzięki ich troskliwości i staraniom, dziś pełno iest wszędzie tego użytecznego ptastwa, pomimo że

był czas ostrej i bardzo śnieżnej zimy, co groziło mu całkowitą zagubą. Ta iednomyślna dążność wszystkich do pielęgnowania, co tylko im być może miłem i pożytecznem, iest oznaką wygórowanego gospodarstwa wiejskiego, oraz niezaprzeczonym dowodem cywilizacji kraiu. — Ulubione Walce *Lannera* (Amelii), czyli paryzkie zwane, skomponowane na pjanofo:, cena zł: 2. Ulubiona galopada *Podróżna z grzechotką*, *Straussa*, skomponowana na pjano: cena złp. 1, grywane na Wieczorach muzycznych w dawnym Teatrze Rozmaitości, wyszły w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego*. — Wczoraj w Wielkim teatrze po 16stem przedstawieniu oryginalnej Dramy *Czemuż nie była sierotą*, przywołani: JPanna *Żuczkowska*, tudzież JPP. *Piasecki* i *Karasiński*. Balet *Widowisko na wsi*, bardzo ubawił widzów, iest urozmaicony ciekawemi scenami, a naśladowanie *Kjarynich*, *Rapa* i *Boska*, wznieciło rzęsiste oklaski. JP. *Morys* iako Autor tego widowiska i przedstawiaiący główną nader trudną rolę, został zaszczycony przywołaniem, oraz wszyscy Tancerze. — Dyrekcja szczeg: Towarzystwa kredyt: ziems: woie: *Augustowskiego* ogłosiło, że d. 18 Stycznia roku przysz: w Suwałkach, sprzedane będą przez publi: licytacją dobra *Stara Hańcza* z przyległościami.

Z Kalisza. — Z zagranicy sprowadzone zwłoki ś. p. JW. Józefa *Radoszewskiego*, dawniej Prezesa Kommissji woie: Kaliskiego, a później Radcy Stanu Dyrektora w Kommissji Rząd: Spraw Wewnęt:, przed kilką laty zmarłego; dnia 13 b. m. z *Kalisza* do dóbr dziedzicznych *Opatówka* przy obrzędzie religijnym i towarzyszeniu Przyiaciół, Obywateli i Ludu odprowadzonemi zostały, i złożone w tameczym grobie na wieczny spoczynek.

Hiszpanja. — W Madrycie w nocy 6 b. m. miano aresztować Jenerała *Mindos Wigo*, lecz uszedł w chwili gdy znaczny oddział wojska otaczał iego mieszkanie. — Jenerał *Kordowa* znajdował się w niebespieczeństwie utraty życia; gdy oglądał warownią, Podofficer chciał go ciąć pałaszem, lecz *Kordowa* usunął się; oburzenie przeciw niemu iest powszechne. — Potwierdza się, że Jenerał *Espartero* żyć przestał. Także potwierdza się, że Jenerał *Ewans* po dość długiej pauzie, znowu walczył z Karlistami d. 9 b. m. w okolicach *Amezaganu*; porównywaiąc różne opisy tej walki, była ona korzystniejszą dla Karlistów.

Turcja. — Było ucichło, i znowu listy prywatne donoszą o odkrytym spisku przeciw Sułtanowi, należeli do niego fanatycy nie mogący się oswoić z cywilizacją europejską wprowadzaną przez teraźniejszego panuiącego muzułmanom; najbardziej im się niepodobało, że Sułtan każe malować swe portrety i rozsyła takowe władzom, pułkom i t. p., a *Mahomet* nie dozwalał aby były wizerunki iego wyznawców. — Flotta Stanów zjedn: Ameryki półn: stanęła na kotwicach przy wyspach *Jońskich* i ma zbliżyć się ku *Dardanellom*, oraz ku *Syrji*, co daie powód do rozmaitych domysłów. — Zbiór tegoroczny zboża w Egipcie nie był pomyślny, a ten kraj tak iest od nieiakiego czasu wyludniony, że brakowało ludzi do żniwa; z tego powodu zamawiaią zboże z Europy, do owego płodnego Egiptu.

Francja. — Do dnia 18 b. m. ieszcze Ministerjum nie było uzupełnione, mówią że prędzej zostanie zmienionem niż się uzupełni. Głoszą, że Pan *Montaliwet* znowu wejdzie do składu gabinetu, niektórzy nawet głosili, że Pan *Tjer* wraca, co iednak rozsądni poczytuią za farsę. — Słychać, że Xżę *Montebello* dotychczasowy Poseł francuzki przy rządzie *Szwajcarskim*, będzie odwołanym. Ogłoszono odpowiedź tegoż rządu usprawiedliwiaiącego się względem wychodców z różnych kraiów szukaiących schronienia w *Szwajcarji*, na co niechętnie tenże rząd zezwalał. Kończy się ta nota dyplomatyczna oświadczeniem, że Szwejcarja zawsze z Francją życzy zostawać w związku ścisłej przyiazni. — Wcześniej niż się spodziewano ukończył się

spor między rządem francuzkim a tureckim o sprawę *Tunetańską*. Sułtan oświadczył swą niełaskę *Tahirowi Baszy*, który doradził mieszać się w ową sprawę, przezco Francja tryumfuie. — Francuzi maiący zimować w *Algierze* i ci co w tamecznym kraiu chcą osiąść na zawsze, obiecuią sobie przyiemnie czas przepędzać; urządzono bowiem teatr, resursy, restauracje etc. Arabowie bardzo polubili takowe zabawy, tylko ieszcze nie mogą się przekonać aby pozwolili i swym kobietom tychże zabaw używać. — Gazety *Angielskie* ciągle umieszczaią nawet dość ostre uwagi o okazuiącej się oziębłości gabinetu Francuzkiego dla Angielskiego, zwłaszcza w sprawie Hiszpanji. — Jenerał *Alawa* były Poseł hiszpański, pożegnał Króla Francuzów.

Niemcy. — Otwarcie tegoroczne obrad badaczów natury i lekarzy niemieckich, nastąpiło w *Jenie* 22 b. m. o godz: 10 rano pod przewodnictwem Doktora *Kieser*, na tem pierwszem posiedzeniu znajdował się Panuiący Xżę *Sasko-Wajmarski* z swym następcą, oraz Xżę *Oldenburski*. Nigdy *Jena* nie miała tyle gości. — Od bardzo dawnego czasu lato w niektórych kraiach niemieckich nie było tak dziwaczne iak teraźniejsze; a w okolicach *Altenburga* początek iesieni pokazał się ieszcze dziwaczniejszym; bo 21 b. m. śnieg padał, i było go na 2 cale wysoko!

Rozmaitości. — W okolicach *Boicenburga*, żyie chłopak maiący teraz lat 11ście, który od niemowlęctwa miał i dotąd ma nieznośne pragnienie; wypiia on na dzień 2 do 3ch wiader wody, uskarza się na wieczne palenie w żołądku i gardle, nie pyta się co mu dadzą pić, byle tylko było mokre, gdy miał 10 lat wypił całą flaszkę gorzałki, a razu pewnego całe półgarca dziegciu! i to mu nic nie szkodziło, iest przytem zdrów i wesół, zdaie się mieć skłonność do muzyki, a szczególniej śpiewania, i tu sprawdziła natura przysłowie łacińskie: *Cantores amant humores.* — W Paryżu gdzie duch spekulacyjny do najwyższego punktu dochodzi, są teraz 3 zakłady nowych traktjerni, i tak: w iednej schodzą się głodni i czekaią z niezmiernym apetytem; nie ma tam iadłospisu, tylko muszą ieść to co im dadzą, a to iedzenie składa się z talerza bobu i ogromnej porcji rostbefu, oraz 18ej części butelki wina, za to płaci się tylko 20 *su*, ale trzeba czekać na komendę gospodarza, który od czasu do czasu to iest co kwadrans innych odmienia gości, w przeciągu przerwy nic nie dostanie choćby 10 razy tyle płacił. Wchodzimy do drugiej bardzo porządnej restauracji; stół zastawiony, głodni siedzą w koło niego i czekaią na znak gospodarza; tu można ieść co się podoba i ile się podoba, a płaci się także tylko 20 *su*; lecz czasu do iedzenia iest tylko 25 minut, tu proszę widzieć gorliwość iedzących, nie ma tu czasu do rozmów, gdyż każda minuta iest drogą, a przebiegły gospodarz wszystko bardzo gorące każe stawiać, zaś wina a nawet wody bardzo skąpo, boby można wiele ieść gdyby można podług upodobania pić. Nareszcie loterja restauracyjna, lecz ta iuż odbywa się na dworze i iest dla pospólstwa; urną tej loterji iest duży żelazny garnek; kto da 1 *su* dostaie bilet i ogromny widelec, nim na los szczęścia uderza wewnątrz garnka, a co mu los przyczepi do widelca to iest iego, szczęśliwy dostaie czasem spory kotlet, albo sztukę mięsa, lecz często się zdarza że nic nie wyciągnie, natenczas dostaie łyżkę zupy, w której to wszystko pływa, a którą nazywaią niby to buljonem.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jaźwiński Sędzia Appel: z Rudzienka, Żabiełło Jul: Dzie: z Międzylesia, Cieszkowski Paw: Dzie: z Stawisk, Magazynier Radca Stanu Doktor z Białegostoku. Rudowski Gra: Dzie: z Borkowa, Małachowski Wła: Hra: z Nowego Miasta, Jakóbson Sekretarz Konsulatu Prus: z Torunia, Halpert Alex: Oby: z Drezna, Romański Adwokat Proku: Jlnej z Karlsbadu, Rembowski Win: Dzie: z Chojnaty, Krasiński Karól Hra: z Radzieiewic, Zakrzewski Maior z Wilna.

DONIESIENIA.

Woienny Jenerał Policmajster Czynnej Armji i p. o. Wice Prezydenta Miasta Warszawy. — Stosownie do odezwy JW. Jenerała-Maiora Ko-

mendanta Miasta Warszawy z dnia 16/28 b. m. i r. Nr 6,919, podaie niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 19 Września/1 Października t. r. o godzinie 12 z rana w Koszarach Mirowskich przez Licytacją sprzedana będą 32 Kawaleryjskich TRĄB ieszcze nieużywanych; wzywa więc Osoby któreby w mowie będące trąby, razem lub pojedyńczo nabyć sobie życzyły, iżby w miejscu i czasie wyż oznaczonym zgłosiły się. Jenerał Maior *Storożenko.* Sekretarz *Michałowski.*



Dnia 29 b. m. z domu Nr 949 przy ulicy Żabiej, skradzione zostały: SAŁOPA letnia kaźmirkowa litografowana, z axamitnym kołnierzem i podszewką iedwabną walterskot podszytą pod peleryną, zaś pod Salopą kitaiem granatowym; oraz CHUSTKA duża niebieska z szerokim szlakiem. Uprasza się najpokorniej o danie wiadomości, za dobrem wynagrodzeniem, pod powyższy Numer, w Kawiarni.



Dia 25 b. m. zgubiono Puljares safjanowy, czerwony, w którym znajdowało się zł: 200 papierami 100 złotowemi. Znalazca raczy w nagrodę z tychże 4tą część zatrzymać, a resztę zwrócić pod Nr 1245 Lit: A. do Rządcy domu.



Ktoby miał na zbycie lekki Koczyk mało używany; raczy się zgłosić na ulicę Wiejską do Murgrabiego domu Nr 1731 i 2.

Z woli pełniącego obowiązki Jenerał Intendenta Armji, Główna Polowa Prowjantska Kommissja oznajmia, iż w dniu 18/30 Września i ostatecznie 21 Września/3 Października odbywać się będą w Izbie Sessjonalnej tejże Kommissji Targi na dostawę 864 czetwierti pszennej Mąki w proporcji na czas od 1/13 Października r. b. do 1/13 Stycznia 1837 r. dla pułku Zakaukazkiego konno-Muzułmańskiego i przykomenderowanych do pułku linjowego Kozaków Gorców, z dostawą mąki w prost do miejsc kwaterowania tychże wojsk. Licytantom będą odczytane warunki na zasadzie których ma być uczyniona dostawa pszennej mąki.— W Warszawie, Września 15/27 dnia 1836 r. Pełniący obowiązki Jenerał Prowjantmejstra Czynnej Armji *Żenett*, 5 klassy *Bułatowicz*, 7 kla: *Krupka*, 7 kla: *Maiewski*, Sekretarz *Birar.*



W nocy z dnia 17 na 18 Września r. b. skradziono Antoniemu Szczurowskiemu Zastępcy Wójta Gminy Kołodziąż w Obwodzie Siedleckim we Wsi Sadowne mieszkaiącemu, na noclegu w Młynie Ostawizna zwanym około Mokobod, przez odbicie kłódki ze Stajni, parę Koni wyższych niż mierzyny; dobrej tuszy, lat 4 w 5 maiących, brudno kasztanowatych, z następującemi odmianami: Jeden składu kości ostrej grzbiet obwisły, skład nóg przednich kozi, zdaie się jakby nadforsowanych, na grzbiecie od siodła kilka kropek białych, 2gi kości okrągłej, zgrabny, na czole łysek i strzałka biała ukośnie przez nozdrza ciągnąca się, na prawę nogę od zagwożdżenia przy kuciu, nieco kuleie, kopyto prawej nogi obłamane i podkowa po samym brzegu rogu przybita, oba kuleią na przednie nogi; za wynalezienie i powrócenie właścicielowi tych Koni, lub doniesienie gdzie się znajduią, sowita nagroda zapewnia się.— W Sądownem d. 26 Września 1836 r. *Szczurowski.*



Kocz z Fordekiem, z Kuferkami, służący do podróży, mocny, fabryki Petersburskiej, do sprzedania przy ulicy Miodowej pod Nr 481, w domu W. Zawadzkiego u P. Konti.





W Guzowie o półtory mili od Sochaczewa, znajduią się do sprzedania bardzo dobrego gatunku Angielskie Knury, oraz Bawoły.

KSIĄŻECZKA Legitymacyjna należąca do Franciszki Łapińskiej, zagubioną została; łaskawy znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 11.



Mały Piesek z gatunków Wyżełków Angielskich, ogon ucięty, cały biały z blado żółtemi łatami i uszami, obróżkę skórzaną koloru niebieskiego, sprzączką miał na szyi. Łaskawy oddawca odbierze nagrodę w Drukarni Kurjera.

DONIESIENIE z BIORA ZLECEŃ Nr 473 L. C.

Wczoraj wyszedł na ulicę CHŁOPCZYK półtora roku maiący, w różowej Sukience bez czapeczki, niewiadomo gdzie się podział. Stroskany Ojciec uprasza o wiadomość pod Nr 797, przy ulicy Elektoralnej.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Kaczki, Potrawa, Szczupak, Sandacz, Karaski, Pierogi z pieca, Czarnina z prosiąt i Rosoł. KOLACJA: Raki, Zaiąc, Kotlety, etc.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro 6 raz *Na dole i na pierwszem piętrze.*

TEATR DAWNY ROZMAITOSCI. Dziś *Zabawa Muzyczna.*

Dziś kończy się prenumerata kwartalna na KURJERA WARSZAWSKIEGO.